

# ALC

PISMO CODZIENNE

INFORMUJE WSZYSTKICH O WSZYSTKIEM

## NASZE ABC

## Co będzie wiosną 1935 roku?

Od kilku dni prasa całego świata poświęca wiele uwagi sensacyjnemu artykule znanego dziennikarza Warda Price'a, drukowanemu w „Daily Mail” z dn. 12 listopada r. b.

W korespondencji z Pragi pisze on, że w r. 1935 Europa przejdzie super-kryzys.

Skąd czerpie Price swoje informacje i czym uzasadnia ten pogląd?

Wiadomością miał uzyskać od jednego z najpoważniejszych polityków europejskich, doskonale zorientowanego w bieżącym układzie sił i stosunków politycznych. Jeżeli zważymy, że korespondencja była pisana z Pragi, należy przypuszczać, że chodzi tu o Benesa.

Jak przedstawiają się prorocтва Price — Benes?

Na wiosnę 1935 roku upadną podstawy, na których opiera się pokój w Europie. Wprawdzie autor tych prorocztw nie chce przez to powiedzieć, że wybuchnie wojna, ale że zajdą te wszystkie okoliczności, które ją umożliwią.

Na najbliższą wiosnę Niemcy będą całkowicie gotowe do wojny. Ich ludzki materiał wojсковy będzie przedstawiał się znakomicie. Obok 300.000 ludzi, zawodowo służących w armii i oddanych rezerwowi wojskowemu, Niemcy będą posiadały zmilitaryzowane, świetnie wyszkolone i przegotowane do akcji, nawet w pierwszych szeregach frontowych, rezerwy. Siły te będą zdolne do wypełniania wszelkich luk, powstałych w czasie walki.

Niemcy będą posiadały wiosną przyszłego roku całkowite wyposażenie w sprzęt wojenny i to wyposażenie, stojące na najwyższym poziomie współczesnej techniki. Będą posiadały tanki, armaty, karabiny maszynowe, a ponad to świetnie przygotowane do produkcji przemysł chemiczny oraz fabrykację broni i materiałów wybuchowych.

Lotnictwo niemieckie będzie w zupełności gotowe do rozpoczęcia akcji zaczepnej. Jego siła agresji będzie olbrzymia. Wielkie kadry wyszkolonych wojskowo pilotów dopomogą do uruchomienia groźnej armii powietrznej.

Nowa strategia wojenna, której Niemcy są wyznawcami i którą zapewne w nowej wojnie zechcą zastosować, stawia za cel zniszczenie przeciwnika przez dezorganizowanie jego głównych centrów organizacyjnych, centrów zaopatrzenia oraz ogromnych zbiorowisk ludności cywilnej. Te ośrodki w pierwszym rzędzie będą atakowane przez wojska niemieckie.

Gdyby jednak okazało się koniecznym operowanie wielomilionowymi masami żołnierza, bądź to w sensie przeprowadzania długotrwałej akcji terenowej, bądź też w sensie jej uzupełniającego działania, Niemcy i te siły będą posiadały w dostatecznej mierze. Przecież już dziś posiadają 3 miliony ludzi gotowych do akcji; milion członków S. S. i 2 miliony członków S. A., których potrafią zmobilizować w ciągu trzech dni, podczas gdy Francja, Włochy, czy Anglia, mogą dokonać mobilizacji w podobnych rozmiarach zaledwie w trzy tygodnie.

Nie chcemy bynajmniej twier-

## Marsz. Trampczyński przeciw płk. Maleszewskiemu

### Sprawa o obraźliwe listy znalazła się w apelacji

W Sądzie Apelacyjnym znalazł się proces pułkownika i komendanta głównego Policji Państwowej p. Janusza Jagrym-Maleszewskiego, oskarżonego przez b. marszałka Sejmu posła Wojciecha Trampczyńskiego o zniesławienie.

Proces głównego komendanta policji toczył się na wiosnę r. b. w Sądzie Okręgowym i wówczas zapadł wyrok uniewinniający. Tło sprawy jest następujące:

Na początku roku 1930 premier Bartel, obejmując ponownie prezesurę Rady Ministrów, wydał okólnik do podwładnych sobie urzędów, w którym piewował i zakazywał libacji wyższym urzędnikom państwowym. Na komisijski budżetowej Sejmu marsz. Trampczyński z uznaniem wyrażał się o tym okólniku, poczem sformułował życzenie, ażeby rozszerzyć go przez zakaz przyjmowania bez kontroli datków na cele publiczne lub też rzekomo publiczne.

Motywuując swe stanowisko, marsz. Trampczyński podkreślił, że zna przykłady tego rodzaju nadużyć. Na żądanie premiera Bartla, ażeby ujawnił takie przykłady, marszałek w poufnej rozmowie zacytował dwa wypadki.

Pierwszy dotyczył pewnego obywatela ziemskiego, który za uzyskaną koncesję na wyrab lasu w swoich dobrach złożył kilkadziesiąt tysięcy złotych na założenie gazety sanacyjnej.

Drugi wypadek odnosił się do r. 1926. W tym czasie marsz. Trampczyński, będąc w klubie

łowieckim w Poznaniu, usłyszał od jednego z członków klubu, że przy kupnie przez skarbnicę państwa majątku Runowo, położonego na granicy polsko-niemieckiej, niejaki p. Karol Ruszczyński zarobił na pośrednictwie 100.000 zł. Piątą część tych pieniędzy ofiarował jednak płk. Maleszewskiemu na rzecz ubogich policjantów, wzamian za co komendant policji uzyskał dla niego audiencję u ministra Rolnictwa.

Kiedy płk. Maleszewski dowiedział się o rozmowie marsz. Trampczyńskiego z premierem Bartlem, rozesłał kilkadziesiąt listów do różnych osobistości życia politycznego, w których nazwał marsz. Trampczyńskiego kłamcą i oszczercą.

W taki sposób doszło do procesu. W pierwszej instancji zbadany został Ruszczyński, który jednak nie potwierdził faktu, że część uzyskanej prowizji wpłacił płk. Maleszewskiemu. Na tej zasadzie zapadł wyrok uniewinniający płk. Maleszewskiego.

W drugiej instancji marsz. Trampczyński prosił sąd o przesłuchanie trzech nowych świadków, którzy mieli potwierdzić wysuwane przez niego zarzuty. Sąd jednak na posiedzeniu niejawnym postanowił odrzucić tych świadków.

W skardze apelacyjnej marsz. Trampczyński dowodził, że sąd nie powinien dawać wiary oskarżonemu płk. Maleszewskiemu, a na poparcie tego twierdzenia formułuje przeciw p. Maleszewskiemu zarzuty w związku z głośnym napadem na red. Mostowicza w r. 1927

## Pożyczki na 1.128.000 000 franków

### Wielka afera finansowa

Charles Levy — bohaterem skandalu

PARYŻ, 20.11. (PAT). Afery „Societe Speciale Financiere” przybiera bardzo wielkie rozmiary. Jak się okazuje, głównym jej bohaterem jest przebywający w więzieniu Józef Levy, lecz aresztowany wczoraj kuzyn jego wielki finansista Charles Levy.

Sędzia śledczy polecił go aresztować, gdyż wydało mu się wysoce podejrzanym, iż Charles Levy pobiera od „Societe Speciale Financiere” około 400.000 fr. rocznie na koszty reprezentacyjne. Ponadto bez wiedzy rady towarzysztwa dokonał on szeregu różnych transakcyj.

Charles Levy operował głównie w przemyśle cukrowym i wykazał dużą inicjatywę w zakładaniu ponadto towarzystw dla odbudowy terenów zniszczonych.

Dzięki stosunkom zdołał on przeprowadzić pożyczki na odbudowę przemysłu oraz dla poszkodowanych w czasie wojny w departamencie Aisne, Pas de Calais i innych na ogólną sumę 1.128.000.000 fr.

Obrona Levy'ego twierdzi, że przy tak olbrzymich interesach sumy, otrzymane przez niego na koszty reprezentacyjne, nie są niczem nadzwyczajnym.

## Za i przeciw Habsburgom

### W 22 rocznicę urodzin arcyksięcia Ottona

BUDAPESZT, 20.11. (PAT). Z okazji 22-iej rocznicy urodzin arcyksięcia Ottona, stowarzyszenie legitymistów węgierskich urządziło wczoraj wieczorem bankiet.

W związku z tem, grupa młodzieży należącej do „Ligi Antyhabsburskiej” zorganizowała manifestację przeciwko powrotowi Habsburgów i przeciwko bankietowi.

Gmach reduty, gdzie miał się odbyć bankiet, otoczony był kilkuset policjantami, którzy nie wpuszczali nikogo bez zaproszenia. Niemniej jednak około 150 młodych ludzi manifestowało w pobliżu reduty, lecz policja rozproszyła wkrótce manifestantów. Cztery osoby usiłujące zawiesić kukłę, zostały aresztowane. Bankiet odbył się bez zajść.

dzić, że prorocтва Price — Benes mają się rzeczywiście spełnić wiosną 1935 r. Ich możliwości zależą w znacznej mierze od szeregu warunków. W każdym razie są one przerażająco groźne i wobec coraz to nowych danych, ilustrujących rzeczywisty stan zbrojeń niemieckich, są szczególnie poważnym ostrzeżeniem.

## Wersalskość włamywacza

### Dobrana piątka „zamkowych” kasarzy

Sensacyjne włamanie do kasy pancernej na Zamku P. Prezydenta R. P. w Warszawie znalazło swój epilog w Sądzie Okręgowym.

Na ławie oskarżonych zasiadło 5-ciu zawodowych kasarzy z Wincentym Strychalskim na czele. Strychalski posiada bogatą przeszłość kryminalną i w sferach przestępców uchodzi za najlepszego fachowca w rozpru-

niu kas. Słynne rozprucie kasy w banku Azowsko-Dońskim w Kijowie było jego dziełem. Włamywacze dzielili się wówczas całymi szklankami brylantów, które klienci banku oddali na przechowanie do safesów. Po przewrocie bolszewickim, Strychalski znalazł się w Polsce i tu od czasu do czasu występował w rozmaitych przedsięwzięciach kasarzy.

Włamanie do Zamku dokonane 19 sierpnia r. ub. Łupem włamywaczy padło 22.545 zł., papiery wartościowe i złoty łańcuszek. Ponieważ kasarze zamknęli za sobą kół, gospodarę złodziejską zauważono dopiero po dwóch dniach.

Natychmiast po ujawnieniu kradzieży rozpoczęto energiczne śledztwo, które na początku nie dawało żadnych rezultatów.

Złoczyńcy pracowali nadzwyczaj precyzyjnie. Kasę rozpruto t. zw. „rakiem”. Na miejscu znalazłoby jedynie narzędzia złodziejskie i wiele niedopałków papierosów. Poza tem nie stwierdzono żadnych innych śladów, gdyż kasarze pracowali w rękawiczkach i na czas przebywania w pokoju kasowym zdjęli obuwie.

Władzom śledczym, które stanęły wobec prawdziwej zagadki, po dejrzanym wydał się Józef Jasiński, woźny zamkowy. Pierwsze przesłuchanie woźnego nie doprowadziło jednak na ślady włamywaczy, wobec czego rozciągnięto nad nim ścisłą obserwację. Badając stosunki rodzinne Jasińskiego, stwierdzono, że pochodzi on ze złodziejskiej rodziny. Brat jego jest karanym złodziejem, a szwagier Piotr Piskorski znanym w świecie podziemi przestępcą. Następnie okazało się, że Jasiński spotyka się na cmentarzu powązkowskim z zawodowym włamywaczem Strychalskim, Józefem Misiakiem i Piskorskim. Kiedyś widziano, jak na cmentarzu dobrana czwórka raczyła się alkoholem.

Wówczas to zatrzymano Strychalskiego, Piskorskiego i Misia. Początkowo nie przyznawali się do włamania. Ostatecznie jednak Misiaś wyspał swych towarzyszy, a wtedy Strychalski, widząc, że nie wywinie się, zaczął również mówić.

Kradzież zorganizował woźny Jasiński. Na dzień przed włamaniem widział, jak kierownictwo robot na Zamku, którego własnością były zrabowane pieniądze, podnosiło większą sumę z banku. Wiedział więc, że w kasie są pieniądze. Badany Misiaś potwierdził rolę Jasińskiego i wymienił także, jako piątego sprawcę włamania, niejakiego Henryka Fijałkowskiego, którego także aresztowano.

Piątką włamywaczy pokornie zachowuje się dzisiaj przed sądem. Wszyscy, za wyjątkiem Fijałkowskiego, przyznali się do winy. Fijałkowski utrzymuje, że o niczem nie wie, i że Misiaś z zemsty wpłacił go w afery, gdyż wiedział, że utrzymuje on stosunki miłosne z jego ożną.

W czasie przesłuchiwań oskarżonych przewodniczący kompletu, prezes Posemkiwicz, zapytuje Jasińskiego:

— Dlaczego oskarżony nie naślął włamywaczy na kasę Pana Prezydenta, gdzie więcej można było znaleźć pieniędzy?

Jasiński odpowiada, że nie wypadało mu tego uczynić.

Rozprawa zapowiada się na cały dzień.

## Sylwester Matuszka

### skazany na śmierć

BUDAPESZT, 20.11. (PAT). Dzień 12-ty ogłoszono wyrok w sprawie Sylwestra Matuszki. Sąd uznał Sylwestra Matuszkę winnym

morderstwa w 22 wypadkach i usiłowania morderstwa w 14 wypadkach i skazał go na karę śmierci.

## Zręczna taktyka japońska

### Wyowiedzenie traktatu waszyngtońskiego

LONDYN, 20.11. Prowadzone tutaj rozmowy przygotowawcze, dotyczące rozbrojenia morskiego, weszły w krytyczną fazę wobec propozycji japońskich, wprawdzie kompromisowych, ale — jak się wydaje — zniechęcających nie do właściwego wyważenia sytuacji, lecz raczej do przeniesienia Anglii z Ameryki.

Propozycja japońska zawierałaby równość zupełnej floty Japonii i Ameryki, natomiast stoi na stanowisku, że Anglia może posiadać

flotę znacznie większą ze względu na konieczność zapewnienia bezpieczeństwa ziemni Imperium Brytyjskiego. Poza tem Japonia daje do zrozumienia, że gdyby propozycja ta nie była przyjęta przez Stany Zjednoczone, Japonia przeprowadzi rozbudowę swojej floty.

Według nadebranych tu informacji, rząd tokijski zdecydował się ostatecznie wypowiedzieć traktat waszyngtoński.

oraz z przemówieniem na uroczystości policyjnej w Mostach Wielkich przed paru laty

W imieniu poszkodowanego skargę apelacyjną popiera poseł

ze Stronnictwa Narodowego, adw. Liwo.

Sprawa Trampczyński contra Maleszewski zakończy się późnym wieczorem.

## 10 b. członków O. N. R.

i 9 z Sekcji Młodych S. N.

## W Berezie Kartuskiej

W chwili obecnej znajduje się w Berezie Kartuskiej 10 Polaków. Są to członkowie b. O. N. R. Z Warszawy: Mieczysław Prószyński aplikant adwokacki, w Berezie od początku lipca, Andrzejewski Edward, Pawłowski Z. i Dąbrowski Z. — w Berezie od końca lipca, Romanowski Stanisław, zecer — w Berezie od września, Hagmajer Jerzy, student medycyny i Lemiszewski Ta deusz, student U. W. — świeżo wywiezieni.

Spoza Warszawy w Berezie

znajdują się b. członkowie O. N. R.: ze Skierniewic — Kobylarz Marjan, z Łomży — Leński Stefan i z Kielc — Dworak Bogumił.

Ponadto przebywają w Berezie członkowie Sekcji Młodych Str. Nar.: Cieśliński Feliks, Lewandowski Jerzy, Piotrowski Edward i Woźniak Jan z Łodzi, Banaś Jakób i Grębosz Antoni z Wadowic, Bortysel Wilhelm z Żywca, Pacholczyk Władysław z Końskich i Dyspolski Stanisław z Ostrołęki.

## Ziemkiewicz skazany na rok więzienia

### ale z zawieszeniem kary

W sprawie fałszywego inżyniera Romualda Ziemkiewicza zapadł wreszcie wyrok sądowy. Ziemkiewicz, posiadając paroklasowe wykształcenie, po wstąpieniu państwa polskiego zrobił bajeczną karierę, przedstawiając się za absolwenta carskiej Politechniki w Petersburgu. Początkowo uzyskał posadę w Warszawskiej Dyrekcji Kolejowej, skąd jednak został usunięty, gdyż zdradzał brak elementarnych wiadomości technicznych. Zatrudniony na-

stępnie w Najwyższej Izbie Kontroli Państwa, doznał się emerytury, do której zaliczono mu czas służby odbytej rzekomo za rządów rosyjskich. Okazało się jednak, że zarówno dyplom inżyniera, jak i wykazy służby, zostały przez Ziemkiewicza sfałszowane.

Ziemkiewicz skazany został na rok więzienia. Biorąc pod uwagę obecny jego stan psychiczny (Ziemkiewicz jest nawpół pocytałny), zawieszono mu tę karę.

## Sukces hitlerowców w Gdańsku

### wzmocnia reżim i poprawia szansę Saary

BERLIN, 20.11. Ostatnie wybory w Gdańsku, które przyniosły decydujące zwycięstwo narodowym socjalistom, powitane zostały tu z wyrazami wielkiego zadowolenia, nie tylko jako zwycięstwo Niemców gdańskich, lecz jako triumf narodowego socja-

lizmu.

Prasa niemiecka pisze, że wynik wyborów świadczy, że wszyscy Niemcy chcą tylko jednej partii. System wielopartyjny zbankrutował. Podkreśla się także, że wybory odbywały się w Gdańsku bez naciśku rod okiem instytucji międzynarodowej i że wszystkie partie miały równą swobodę działania i głosowania.

Zwycięstwo narodowych socjalistów w Gdańsku będzie miało duże znaczenie wewnętrzne dla Niemiec oraz dla rozstrzygnięcia sprawy Saary.

## Wyrok w sprawie

### O niedozwolony zabieg

Sąd Okręgowy ogłosił wyrok w sprawie dwóch akuserek i lekarza, oskarżonych o spowodowanie śmierci 19-letniej Czesławy Krajewskiej, która poddała się niedozwolonemu zabiegowi ginekologicznemu.

Wyrokiem sądu dr. Leśniewski skazany został na rok więzienia z zawieszeniem kary na 2 lata. Akuszerki Biedrzycka i Paruszevska poniosły surową karę — 3 lat więzienia, i kary tej im nie zawieszono. Powództwo cywilne, zgłoszone przez męża zmarłej, pozostawiono bez rozpoznania.

## Nieprawdziwa pogłoska

### O ustąpieniu Horthy'ego

BUDAPESZT, 20.11. (PAT). Węgierskie Biuro Korespondencyjne zaprzecza kategorię pogłoski, jakiej ukazały się w prasie zagranicznej w sprawie rzekomego ustąpienia regenta Horthy'ego.

Czas odnowić prenumeratę